Nr 261. Dnia 25 Listopada Środa. Dnia 13 (25) Listopada 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **rsr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Katarzyny Panny Męczenniczki.
Jutro: ŚŚ. Konrada i Piotra Aleks W.
Piątek Ś. Barlaama Pustelnika.
Sobota: ŚŚ. Rufa M. i Mansfeta B.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 39. Zachód „ „ 3 „ 55.
Długość dnia godzin 8 minut 16. Ubyło „ „ 8 „ 40.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Niedziela: Ś. Saturnina Męczennika.
Poniedz. Ś. Andrzeja Apostoła.
Wtorek: Ś. Eligiusza Biskupa.
Środa: Ś. Bibianny Panny.

— Komitet rozpoznawający prośby zaniesione do Podnóżka Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku bieżącym w Warszawie, powtarzając obwieszczenie, że obecnie uskutecznia się wypłata, z funduszu Najmiłościwiej przez Jego Cesarską Mość przeznaczonego, wsparcia proszącym, którzy pomimo ogłoszeń Komitetu, dotąd po odbiór tegoż wsparcia się nie zgłosili:

1) z liczby 272 osób, które do proźb swoich dołączyły formalne świadectwa ubóstwa,

2) z liczby 736 osób, które w chwili podania prośby, zamieszkiwały w cyrkule Zamkowym (I/XI),—

oznajmia zarazem, iż rozpoczyna także wypłatę wsparcia,

3) 283 proszącym z liczby tych, którzy w chwili podania prośby zamieszkiwali w cyrkułach: Sobornym (II/III) i Bielańskim (IV).

Proszący zatem tych kategoryj winni bezzwłocznie zgłaszać się do Kancelarji komitetu, w pałacu Brühlowskim, z właściwemi dowodami legitymacyjnemi, stwierdzającemi tożsamość ich osób, dla odebrania wydzielonego im wsparcia.— Prezes Komitetu, p. o. Ochmistrza Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, (podpisano) *Pęcherzewski.*

— *Rząd Gubernjalny Warszawski.* — W powiecie Warszawskim, w mieście Nowym Dworze, pojawiła się na bydle rogatem zaraza księgosuszem zwana. O czem Rząd Gubernjalny podaje do wiadomości powszechnej, nadmieniając, że władzom miejscowym polecono przedsięwziąć właściwe środki przeciw szerzeniu się zarazy. (G. P.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 315 wydanym, zamieszczono:* Mając na względzie, że nagromadzony w podwórzach domów śnieg, przy odwilży topniejąc wsiąka w ziemię, fundamenta i ściany domów przejmuje wilgocią szkodliwie wpływającą tak na stan zabudowań jako i zdrowie mieszkańców, polecam Kommisarzom uczątkowym, zobowiązać wszystkich właścicieli lub rządców domów, ażeby śnieg tak nagromadzony obecnie, jako i wrazie spadnięcia w następstwie, niezwłocznie z podwórzy był wywożony; winnych w niewykonaniu tego, przedstawiać do dotkliwej kary pieniężnej, ściśle przytem przestrzegając za pośrednictwem służby zewnętrznej, ażeby śniegu z podwórzy, pod żadnym pozorem nie wyrzucano na ulicę.

— W ponowieniu rozkazu mego z r. b. za Nr 21, powtórnie polecam Kommissarzom uczątkowym zobowiązać właścicieli i rządców domów, przed którymi znajdują się krany pożarne, ażeby za pośrednictwem stróży, zewnętrzne klapy i budki gdzie takowe są urządzone, utrzymywali ciągle w czystości, obmiatając ze śniegu i lodu, jednakże niepodnosząc klap i niezdejmując budek; prócz tego podczas zamieci, miejsca gdzie znajdują się krany, należy odznaczać niewielkiemi niskiemi wichami. Przytem uprzedzam, że jeżeli obecnie gdziekolwiek nininiejsze rozporządzenie nie będzie wykonane, to niezależnie od surowego ukarania winnego stróża i miescowego starszego dozorcy rewirowego, odpowiedzialność spadnie na Kommisarza. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

= Obrazy Smuglewicza w kościele po klasztornym Św. Krzyża na Łysej górze, z każdym dniem, jak donosi „Gaz. Kiel.“ powolnemu ulegają zniszczeniu, i niedługo przyjdzie czekać, gdy pozostaną z nich tylko zbutwiałe szmaty. Główną przyczyną tego jest położenie kościoła na najwyższej w naszym kraju górze, zostającej często i długo, szczególniej w jesieni, zimie i na wiosnę, w wilgotnych chmurach, przenikających wilgocią mury i wnętrze kościoła. Nie można patrzeć obojętnie na zniszczenie tych dzieł sztuki słynnego naszego artysty, gdyż to dałoby wymówne świadectwo niedbałości w przechowaniu pamiątek dla naszych następców, zwłaszcza, że tego rodzaju dzieł krajowego pendzla nie mamy do zbytku, abyśmy je lekceważyć mogli. Dla tego też godzi się zwrócić do ludzi dobrej woli, a szczególniej do członków Warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych, aby zająć się zechcieli obmyśleniem środków ochrony i zabezpieczenia tych pięknych obrazów. Ponieważ zaś obrazy te w żadnym razie w dotychczasowem miejscu nie dałoby się długo przechowywać, wypada je zatem koniecznie przenieść do innej świątyni. W Warszawie wybudowano kościół Wszystkich Świętych, czyby więc nie wypadło odnieść się do jego Ekscellencji biskupa djecezji sandomierskiej, aby obrazy do tej nowej świątyni przenieść dozwolił. Usunięte obrazy można łatwo zastąpić innemi, jakie w tylu zamkniętych klasztorach butwieją po oratorjach, kaplicach i kościołach, a wreszcie komitet budowy kościoła WW. ŚŚ. zyskując tak cenną ozdobę, w zamian mógłby ofiarować kopje tych samych obrazów, dla zamieszczenia ich w ołtarzach kościoła Św. Krzyża.

= Częste wypadki przekonywają, że młoda generacja włóczęgów coraz więcej oddaje się kradzieży. Na podobne wyprawy wybiera się nawet po kilku razem.

Niedawno do jednego z domów, przy ulicy Maryańskiej, weszło trzech chłopców starozakonnych. Każdy z nich niósł w ręku kilka pudełek zapałek niby na sprzedaż. Dwóch weszło w podwórko, trzeci zaś wprost na schody prowadzące z bramy.

Stróż dostrzegłszy dwóch pierwszych, wypędził ich z domu, objaśniony wszakże przez jednego z lokatorów, że trzeci wszedł na schody, udał się za nim. Chłopiec już schodził, ale zbyt żywo. To zwróciło uwagę stróża, tembardziej, iż w tejże chwili dały się słyszeć z góry głosy: „Trzymaj go!“

Chłopak w cwał. Zdołano go wszakże schwytać na ulicy.

I cóż się okazało? Oto malec wszedłszy do przedpokoju pensjonatu, zabrał bez ceremonji płaszczyk uczniowski i powracał ze zdobyczą.

Usłyszawszy jednak groźny głos stróża, zrejterował pod strych, i przedmiot skradziony nakrył stojącym tam koszem od bielizny, aby go widać zabezpieczyć dla siebie na poźniej. To zrobiwszy schodził ze schodów. Gdy jednakże doraźne śledztwo wykryło zręcznego kandydata na złodzieja, poprowadzono go do cyrkułu.

Wypadek ten jest o jedną więcej przestrogą, aby drzwi przedpokojów niepozostawiać otworem.

= Pomimo najnieprzyjaźniejszej pory i przyboru wody, roboty około budowy na Wiśle tamy, systemu p. Daniszewskiego prowadzą się bez przerwy.

Tama wznosi się tuż za wodociągiem prazkim.

Dotychczas zbudowano jej kilka sążni w kierunku prawie prostopadłym do brzegu. Przygotowywanie do niej koszów i ich zatapianie odbywa się codziennie. *Kosze obecnie zatapiane mają wysokości 8 do 10 stóp* i tyleż szerokości. Po wypełnieniu ich ziemią tworzą się ogromne bryły silnie przylegające do dna rzeki i stawiające opór najbystrzejszemu prądowi wody. Rzeczywiście, pomimo iż długość tamy bardzo jest nieznaczną, kierunek płynącego wzdłuż brzegu szronu, na kilkanaście sążni powyżej tamy zwraca się ku środkowi koryta, tak iż trafia na sam koniec prowadzonych przez p. Daniszewskiego robót.

= W nadchodzący poniedziałek Towarzystwo Muzyczne da jeden z swych czterech dorocznych wielkich koncertów. Będzie to dziesiąty z rzędu koncert; przyjmą w nim udział p. Daniel Fileborn, Gustaw Friemann i orkiestra teatru wielkiego.

W programie koncertu mieści się symfonja J. Raffa „Leonore“ napisana na wielką orkiestrę, Alegro z koncertu Rodego i wiele innych pięknych rzeczy. W ogóle w programie przemaga muzyka klassyczna.

= Zapowiedziany na Sobotę t. j. 28 b. m. Koncert utalentowanej fortepianistki Teressy Jakubowicz, z przyczyny wystawienia w dniu tym w Teatrze Wielkim Halki a z tego powodu występu pana Wasilewskiego w roli Cześnika, który w kencercie tym udział przyjmuje, dziś odwołuje się. Koncert ten niezawodnie od dziś za tydzień, t. j. dnia 2 Grudnia, wieczorem w sali Resursy Obywatelskiej miejsce mieć będzie.

= Donosiliśmy już o powiększeniu „Gazety Handlowej.“ Rozszerzenie szpalt jej i wprowadzenie nowych działów nastąpi istotnie z Nowym Rokiem. Przekształcony zostanie głównie fejleton i kronika miejscowa. Spodziewać się należy, iż dotychczasowa redakcja, która dała dowody sprężystości i gorliwości rozwinie jeszcze większą energję.

= Dowiadujemy się, iż pani Essipow na swym koncercie odegra między innemi: koncert Henselta z orkiestrą, Nocturn (cis moll) Chopina, Waffentanz Volkmana, Mazurka Leschetizkyego, Wanderschauen Liszta i Polonez Webera z orkiestrą.

= Zapowiedziany koncert p. Wilhelmi i Niemana odbędzie się w sali Resursy Obywatelskiej.

= Otwieranie drzwi, pierwszemu lepszemu dobijącemu się do nich, nieraz stało się powodem napaści ze strony złodziei, jak to donosiliśmy niedawno, opisując wypadek który miał miejsce na Nowym-Świecie niedaleko ulicy Smolnej.

Otóż niektórzy z tutejszych mieszkańców wpadli na praktyczny pomysł oddawna już zagranicą używany.

Mają oni pourządzane przy drzwiach łańcuszki zamykane wewnątrz na kłódkę.

Drzwi na odgłos dzwonka, o tyle tylko mogą się uchylić, że zaledwie twarz wchodzącego jest widzialną. Łatwo więc rozpoznać kto przyszedł i z jakim interesem, chociaż interesantowi wejście jest wzbronionem, dopóki gospodarzowi nie będzie wiadomem z kim ma do czynienia.

Tego rodzaju łańcuszki powinny zaprowadzić u siebie głównie osoby mieszkające samotnie, a więc narażone na wszelkiego rodzaju nieprzewidziane napaście.

= Oto szczególny przykład naiwności.

Do jednego ze składów materjałów piśmiennych na Nowym-Świecie, wszedł młody człowiek, żądający arkusza papieru do pisania byle tylko drogiego. Sprzedający podawał kolejno papier, na 1, $1\frac{1}{2}$ i 2 kopiejki arkusz. Młody człowiek przyznawał, że papier ładny, ale wydawał mu się jeszcze za tani.

W tejże chwili wszedł do sklepu gość nowy, znajomy, żądając papieru stemplowego za siedmdziesiąt pięć kopiejek. Gdy właściciel sięgał po papier, odezwał się pierwszy z kupujących:

— A to i ja proszę o papier za 75 kopiejek.

Kupiec wydobywszy z szuflady dwa arkusze stemplowego papieru doręczył żądającym.

Gdy domagający się drogiego papieru wychodził, gospodarz zapytał go, dla czego od razu nie żądał papieru stemplowego; i do czego mu tenże ma służyć?

— A to proszę pana rzekł zapytany—za tydzień wypadają imieniny mojej narzeczonej, i jeden pan co mu ja posługuję obiecał mi coś ładnego dla niej wypisać, ale mówił cobym kupił jak najdroższy arkusz papieru. A ten co mi pan pokazował, widział mi się za tani, bo przecie ona warta droższego papieru.“

Uczciwiec chciał na stemplowym papierze wysnuć swoje życzenia.

Właściciel składu wytłumaczył mu pomyłkę i wręczył *mu papier z laurem za 20 kopiejek.*

Tym sposobem narzeczona nie otrzyma już urzędowego powinszowania.

= Dzisiejszy środowy wieczór w Towarzystwie Muzycznem rozpocznie się jak zwykle o godzinie 8-ej wieczór.

= Ciekawe są czasem porównania cen dawniejszych z dzisiejszemi. Dajemy tu wyciąg, który nastręcza pole do takich porównań.—W roku 1510, łokieć płótna francuzkiego kosztował 7 gr.; kamień wosku złp. 2 gr. 24; ryza papieru 26 gr.; beczka śledzi szamskich zł. 6 gr. 27.

W roku 1562, purpuzan czyli szkarłat po 25 gr. łokieć.

Adamaszek po 40 gr. W 1589 roku, zegarek kosztował trzy kopy groszy.

= Nagniotki, nie powiemy, by tylko w lecie miały być zbyt miłym dodatkiem. Wiedeńskie pisma lekarskie zalecają jako niezawodny środek ich usunięcia zwilżanie dwa razy dziennie nagniotków roztworem chlorku żelaza „ferri sesquichlor.“ Po dwutygodniowem przestrzeganiu tego przepisu, nagniotki mają niepowrotnie ginąć.

= „Wiek“ donosi, iż p. Chodźko wliczony został w poczet stałych artystów naszego teatru.

= W dniu 22 grudnia r. b. odbędzie się w Siedlcach licytacja na 20 obrazów olejnych, zajętych przez sekwestratora na rzecz należności skarbowej.

= Przybyli do Warszawy z Ignalina donoszą, iż w skutek wielkiego śniegu, cierpi ruch kolejowy na drodze Warszawsko-Petersburskiej. Z Brześcia piszą, iż tamże śnieg uniemożliwia komunikację.

— *(Art. nad.).—Szanowny Redaktorze!* — Przed kilkoma dniami, do jednej z tutejszych Aptek zgłosił się pewien jegomość z prośbą o pożyczenie rs. 1 kop. 30, pożyczkę miał na drugi dzień zwrócić. Rozumie się, ze względu na siwe włosy i poważną fizjonomję żądającego pożyczki, takowa udzieloną mu została.

Rękojmi żadnej nie żądano, z powodów wyżej wymienionych, tem bardziej, że rzecz szła o niewielką kwotę, a miejscowość w blizkości Żelaznej bramy dosyć często naraża publikę na podobne pożyczki. Ponieważ jednak dni już kilka upłynęło od daty w której ów pan wziął rs. 1 kop. 30, sądzę więc, że gdyby chciał zwrócić takowe, to chociaż nie osobiście, mógłby je przysłać przez posłańca.

3

Tym bowiem sposobem osłabia się zaufanie i kredyt w razie nagłej potrzeby, i na wszystkich sklepach trzeba będzie wywiesić następujące ostrzeżenia:

Niech nikt nie zapomina z domu portmonetek!

═ Ogólne zebranie właścicieli akcyj wspólki jedwabniczej ma odbyć się w dniu 28 b. m., t. j. w sobotę.

═ Rusztowanie z przed domu Nr 83 na Krakowskiem-Przedmieściu, tamujące od kilku miesięcy przechód na tej linji zostało wreszcie usunięte. Oczom przechodniów ukazała się ze smakiem odnowiona czteropiętrowa kamienica.

┼ W dniu dzisiejszym przeniósł się do wieczności po długich i ciężkich cierpieniach Romuald Teodor **Zientarski**, niezmordowany pracownik w zakresie muzyki kościelnej, zdolny kompozytor i sumienny nauczyciel.

Ś. p. **Zientarski** urodził się w 1829 r. we wsi Wymyślinie pod Nasielskiem, początkowe wykształcenie pobierał w Pułtusku i zamierzał poświęcić się stanowi duchownemu. Rodzinne stosunki nie dozwoliły mu urzeczywistnić tego zamiaru – zaczął więc w Warszawie pracować nad muzyką, pod kierunkiem Tomasza Nideckiego i Józefa Elsnera. Po odbytej w 1858 r. podróży do Niemiec, obrał stanowczo zawód nauczycielski i z zamiłowaniem poświęcił się kompozycji. Muzyka religijna była przeważnem polem działalności ś. p. Zientarskiego, który napisał wiele mszy większych i mniejszych, hymnów, motettów; wydał *Pienia religijne* (Miserere, Libera me Domine), oratorjum, preludia i fugi na organy i t. d. Najważniejszem jego dziełem jest *Muzyka kościelna chóralna i figuralna*, którą autor zeszytami od roku 1860 wydawał. Jestto owoc pracy wytrwałej, poważnej, podjętej z miłością przedmiotu. W kierunku pedagogicznym ś. p. Zientarski napisał *Szkołę na fortepian* i *Szkołę dla organistów*.

Ś. p. Zientarski pełnił długo obowiązki nauczyciela w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, a przed zapadnięciem w niemoc, która ostatecznie przeciąć miała pasmo jego żywota,— był profesorem tutejszego Instytutu muzycznego.

Działalność ś. p. Zientarskiego cicha była i skromna,— nie mniej jednak prace jego są ważnym przyczynkiem do historji naszej muzyki kościelnej.

Śmierć zabrała uczciwego pracownika. Cześć zacnej pracy!

— (*Art. nad.*) *Z Marjampolskiego.*

Prawie wszystkie korrespondencje o litwinach, pomieszczane w pismach publicznych z północnych części kraju naszego, zawierają w sobie mnóstwo niedorzeczności, świadczących o tem, że ich autorowie albo wcale, albo bardzo mało są obeznani z tym ludem. Zjawisko to między innemi głównie tem się tłomaczy, że ci chętni *słudzy* czytającej publiczności, zupełnie nie troszczą się o czystość źródła, z którego wiadomości swe czerpią; nie raz podają fakta słyszane tylko, zmyślone lub przekręcone do niepoznania, a których autentyczności wcale sami nie sprawdzali, a nawet o takowem sprawdzaniu dla braku dobrej woli i pewnego rodzaju trudności, zupełnie nie pomyśleli.

Jest na Litwie klassa ludzi tchnących wielką nienawiścią ku temu wszystkiemu, co nosi na sobie czysto-miejscowy charakter; składa się ona z tych którzy ukończywszy parę klass w tamecznych szkołach, nie chcą już wrócić do zajęć swych ojców, a szukają lżejszego chleba po dworach.

Tu wypierają się wszelkiej wspólności z miejscową ludnością, a dla tem pewniejszego ukrycia śladów swojego pochodzenia tworzą wimaginacji rozmaite anegdotki, rozumie się na niekorzyść swych współbraci i takowe na wsze strony jako wiadomości prawdziwe rozgłaszają. (1)

Czegóż bo i nie wymyślą o tych biednych litwinach?!

Między innemi np. powiadają, że litwini są bardzo skąpi i jako dowód tej wielkiej ich wady, przytaczają haczyk wbity w belkę sufitu w izbie żmogusa. A jeśliś ciekaw wiedzieć, jak to być może, to ci tak powiedzą:

„Żmogus na początku wielkiego postu kupuje sobie za trzy grosze śledzia i wiesza go na sznurku na owym haczyku. Skoro nadejdzie pora posiłku, wówczas cała rodzina siada do stołu postawionego pod sznurkiem ze śledziem, który będąc wprawiony w ruch, przechodzi mimo ust rzędem siedzących i w tej to szczęśliwej chwili każdy z nich liznąć go usiłuje; po każdem takiem liznięciu następuje zakąska chlebem lub kartoflami; ugryzienie jednak choćby najmniejszej cząsteczki śledzia pod karą odpędzenia od stołu jest wzbronionem.“

W ten sposób konsumowany śledź koniecznie starczyć musi aż do Wielkiejnocy.

Podobnych bredni krąży mnóstwo, jak np. o otworze znajdującym się w pułapie izby, przez który to otwór dusza umierającego żmogusa ma przechodzić do nieba, o litwinie, którego jako dzikiego w klatce obwożono po obcych krajach i za pieniądze ludom ucywilizowanym pokazywano, i t. d. i t. d., a każda z nich ma dowodzić jakiejś wady, jakiejś ułomności tego ludu.

Otóż wszystkie Iksy, Ygreki i tym podobnych nazw korespondenci, jako niemogący porozumieć się ze żmogusami dla nieznajomości ich języka, chętnie dają swe ucho owym godnym litości komponentom i utwory ich chorobliwej fantazji pod własną już powagą przesyłają do pism warszawskich, które będąc nieświadome rzeczy, gościnnie dla nich swe szpalty otwierają.

Jeden naprzykład z takich korrespondentów pisząc niedawno z naszych stron, przytoczył jeden tylko, według jego mniemania fakt jedynie godny opublikowania. Oto słyszał, jak *ktoś* mu *opowiadał*, że żmogus, spostrzegłszy zająca śpiącego na polu, połakomił się na to zwierzątko, a podszedłszy blizko do niego, zabił *po prostu kamieniem*....

Wielka szkoda, że soli nie nasypał mu na ogon, (zapewne nie miał jej przy sobie,) bo to ubawiłoby przynajmniej dzieci czytające ową korrespondencję, ale *po prostu kamieniem*—to wcale nie humorystyczne, a dowodzi prędzej wielkiej naiwności Szanownego Korrespondenta nie chytrości Litwina.

Godną ze wszech miar naśladowania przezorność żmogusa, który nigdy wszystkich zapasów żywności nie sprzedaje, a zawsze jakąś część ich na rok następny przechowuje, p. X. nazywa fatalnym konserwatyzmem; ma więc mu za złe, że pamięta o jutrze, że nie wyzuwa się ze wszystkiego do ostatka, a tem samem na przypadek nieurodzaju, od głodu się zabezpiecza.

Ostrożność taka, według korrepondenta, jest zupełnie zbyteczną, jeżeli bowiem zboże bardzo obrodzi w jakim roku, to sprzedawać je należy, gdyż wtedy panuje drożyzna, w razie zaś zupełnego nieurodzaju wszelkich *ziemiopłodów*, dostać można po cenach jak najprzystępniejszych. Wszystko to ma polegać na następującem prawie ekonomicznem na Litwie rządzącem: im rok urodzajniejszy tem ceny wyższe. Są to duby smalone, które na żadną odpowiedź nie zasługują.

Pomijam również bez odpowiedzi gołosłowne twierdzenie o przemycaniu wódki z Prus, o ilości przestępstw przez litwinów spełnionych, a nadmienię jeszcze o wyrazach litewskich, które zapewne dla nadania większej powagi swej pracy, korrespondent jak najbłędniej przytacza, i tak: „kieles“, ma to znaczyć „droga“, gdy w rzeczy samej są to ptaki sikorami zwane, a droga po litewsku kiales; „poniule“ nie znaczy „mój panie“, gdyż litwin w tym razie mówi mano panuli, a po prostu pani; mokry nie szłapies, a szłapes, zły zaś po litewsku niekaj; nie pije maharyczus, a pije (giare) magariczes. *Fr. Muraszko.*

═ Otrzymujemy od Towarzystwa „Harmonia“ następujące objaśnienie, które bezstronność każe nam umieścić:

Szanowny Redaktorze! Znając Twoją bezstronność spodziewamy się, iż nie odmówisz miejsca w szpaltach swego pisma, następującemu objaśnieniu.

W Nrze 259 „Wieku“ było ogłoszonem: „iż podczas uroczystości z powodu rocznicy założenia Towarzystwa Harmonii, wzniesiony został przez jednego z obecnych toast w języku polskim na cześć Warszawiaków i że głos jego zagłuszyły krzyki oburzenia, tak z powodu użycia przezeń języka polskiego, jakoteż z powodu treści toastu.“ Oświadczamy więc, iż to miejsca nie miało, owszem toast w języku polskim przez Dyrektora Harmonii za zdrowie mieszkańców Warszawy wzniesiony, przyjęty był przez biesiadujących z z wielkim bardzo zapałem, gdyż większa część Członków Harmonii niemieckiego pochodzenia, jest tutaj stale osiedlona, a tem samem uważa się za tutejszych obywateli. Do wieczerzy zasiadło 140 osób, a wszyscy obecni potwierdzą, iż podczas całej uroczystości panowała największa zgoda i wesołość. Prawdą jest, iż po skończonej wieczerzy jeden z Członków, aczkolwiek w kraju zrodzony, uczynił uwagę do kilku osób, iż nie uważa za stosowne aby w niemieckiem Towarzystwie, wnoszono toasta w polskim języku, ale żaden inny z obecnych Członków zapatrywania tego podzielić nie chciał, owszem wszyscy byli zdania, że Harmonia jest dla wszystkich narodowości gruntem neutralnym.

W Harmonii przy balotowaniu na członków, Komitet uważa jedynie na towarzyskie stanowisko i na wykształcenie kandydata, nie zwracając najmniejszej uwagi na narodowość, wyznanie i pochodzenie. Wszyscy członkowie Harmonii mają równe prawa, a każdy z nich uznaje zasadę, iż w towarzystwie ludzi wykształconych, wolno każdemu rozmawiać językiem, jakim mu się tylko podoba, jak to dotychczas zawsze miejsce miało. Podana nadto wiadomość, iż kilku członków Harmonii wykreśliło się z tego powodu z listy Towarzystwa tego, jest zupełnie bezzasadną.—

Komitet Towarzystwa „Harmonia.“

— Komitet Towarzystwa Muzycznego ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż d. 30 b. m. w poniedziałek, danym będzie w salach Redutowych o godzinie 8 mej wieczorem, 10-ty Koncert Towarzystwa ze współudziałem pp. Filleborna, Friemanna, oraz orkiestry Teatru Wielkiego. Bilety zamawiać można za złożeniem należytości w kancelarji Towarzystwa codziennie od 4-tej do 6-tej godz. poczynając od czwartku. Cena miejsc dla Członków: Sala główna, pierwsze trzy rzędy rs. 1 kop. 55, następne rs. 1 kop. 5, boczne kop. 55, galerja kop. 25. Dla osób nienależących do Towarzystwa: Sala główna, pierwsze trzy rzędy rs. 3 kop. 5, następne rs. 2 k. 5, boczne rs. 1 k. 5, galerja k. 50.

— *Panu Ł.* — Rozkaz w tej mierze wydany został przez policję.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ od B. Ż. palto dla biednych, od **M.** K. rs. 1, dla biura nędzy wyjątkowej.

— W Petersburgu, przed niedawnym czasem, zdał egzamin wymagany nową ustawą na Adwokata przysięgłego, wychowaniec warszawskiego uniwersytetu, P. Władysław Rubinstein. Jestto pierwszy z byłych studentów warszawskiego uniwersytetu, który wszedł na drogę otwierającą mu pole szerokiej praktyki sądowej na całe Cesarstwo;

— W Petrozawodzku srożyła się 20 października straszna burza, z grzmotami, deszczem, gradem i śniegiem. Grzmoty były dość częste i zagłuszały ryk burzy; łyskało się zdala, za widnokręgiem, ku północowschodowi, do godziny 6 ej wieczorem, silny zaś wiatr srożył się przez całą noc i przycichł dopiero nad ranem.

— W przyszłą niedzielę, o godzinie 10tej z rana, zaraz po Wotywie w kaplicy Literackiej odprawionej, w gmachu Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 56 (370), odbędzie się ogólne posiedzedzie Członków Archi-Konfraternji Literackiej, Delegacyjnem zwane, na którem Delegacja rachunkowa, zdawać będzie sprawę z czynności rewizyjnych przez siebie za ubiegły rok ekonomiczny 1873/4 dokonanych.,— na które Seniorowie JW. Protektorów i Szanownych Współ-Braci na godzinę wyżej wskazaną uprzejmie zapraszają. (1—2)

┼ Pojutrze t. j. w piątek jako w dniu imienin ś. p. Józefata **Stelmowskiego** odprawi się za spokój jego duszy Wotywa w kaplicy Pana Jezusa w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru o godzinie 9-tej i pół rano.

┼ W dniu 27 b. m., to jest w piątek, jako w drugą bolesną rocznicę skonu ś. p. Józefa **Jaworskiego**, Patrona Trybunału Cywilnego w Warszawie, odbędzie się o godzinie 9tej z rana żałobne Nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny przy ulicy Leszno, na które pogrążeni w smutku rodzice i rodzeństwo zmarłego, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —16,631—

┼ W dniu 27 b. m., to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Agnieszki, 1go ślubu **Nowickiej**, 2go **Gizaczyńskiej**, w kościele Metropolitalnym Śgo Jana, przy ulicy Śto Jańskiej w kaplicy Pana Jezusa odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 11tej z rana, na które dzieci zapraszają. —16,440—

┼ W dniu 27 b. m., to jest w piątek, o godz: 9tej z rana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa, za duszę Wiktorji i Wojciecha małżonków **Osieckich**, a to z legatu ś. p. Wiktorji Osieckiej; o czem Nadzór cmentarza interessowanych zawiadamia. —16,594—

┼ W dniu jutrzejszym, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jenerała piechoty wojsk Cesarsko-Rossyjskich, Antoniego **Karłowicza**, w kościele powązkowskim, o godzinie 10½ z rana, odprawione będzie Nabożeństwo, na które pozostałe córki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

┼ Pojutrze d. 27 b. m. t. j. w piątek jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Turkiewiczów **Unger** odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11-tej rano na które pozostała rodzina Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —16644—

┼ Ś. p. Felicja **Banasiewicz** w wieku lat 73 była ochmistrzyni pensji wyższej żeńskiej prywatnej w Warszawie przeszło lat 30, opatrzona ŚŚ. Sakramentami po krótkiej a ciężkiej chorobie w dniu 24 listopada r. b. zakończyła życie w mieście Gubernialnem Siedlce. Pochowanie zwłok nastąpi d. 27 listopada r. b. to jest w piątek po odbytem żałobnem Nabożeństwie, z kościoła parafialnego w tymże mieście, na które pozostała familia Krewnych i Znajomych zaprasza. —16645

---

(1) O nich to litwin powiada: No žmoniu nubego, o ponu ne pawijo. Od kmieci uciekł, a panów nie dognał.

✝ Z Kowalskich Marja **Okońska** 1go ślubu, **Wyszyńska** 2go ślubu, żona artysty malarza, opatrzona SS. Sakramentami, po ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności w dniu 24 b. m., przeżywszy lat 54. Stroskany mąż wraz z familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo o godzinie 10tej z rana, dnia 27 b. m., t. j. w piątek, a po południu o godzinie 3½, na eksportację z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na cmentarz Powązkowski.

✝ Ś. p. Agnieszka z Kamieńskich **Pawłowska**, wdowa po Józefie kupcu m. Warszawy, po długiej chorobie, w 80tym roku życia, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej w dniu 27 b. m., to jest w piątek, o godzinie 3ciej po południu., z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski: oraz na żałobne Nabożeństwo, dnia następnego o godzinie 10 z rana w tymże kościele odbyć się mające. —16,625—

✝ Ś. p. **Stanisław Wroński**, Komissarz Ekonomiczny po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 48 w dniu 24 Listopada r. b. życie zakończył. Pogrążeni w smutku żona i dzieci, zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych, na żałobne nabożeństwo w Piątek to jest w dniu 27 t. m. o godzinie 9½ w kościele Ś-go Krzyża, następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski o godzinie 11 tegoż dnia.

✝ Anna z Bańkowskich **Chabińska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona SS. Sakramentami, przeżywszy lat 83, zmarła w dniu 24 listopada 1874 r. Pozostały w smutku zięć z wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, o godzinie 9 i pół z rana dnia 27 listopa t. j. w piątek w kaplicy przy kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok dnia 28 listopada w sobotę o godzinie 3 po południu. —16654—

✝ Ś. p. Józefa **Baranowska**, panna, przeżywszy lat 33, w dniu wczorajszym po długiej i ciężkiej chorobie, zeszła z tego świata, wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski nastąpi w d. 27 t. j. w piątek, o godzinie 1 po południu, z kościoła S go Krzyża.

✝ Ś. p. Juljusz **Dąbrowski**, syn Edwarda i Emilji z Paternowskich małżonków Dąbrowskich, zmarł wczoraj, w wieku lat 18.—Nieszczęśliwi rodzice wraz z bratem i siostrą zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 27 b. m. t. j. w piątek, o godzinie 1szej z południa, z kaplicy Narodzenia N. Marji P. przy ulicy Leszno, na cmentarz powązkowski odbyć się mające, oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże dniu o godzinie 10tej z rana. —16,653

✝ Składam najserdeczniejsze podziękowanie, tak JXiędzu Chryzologowi Majewskiemu za słowa religijnej pociechy, jak również wszystkim, którzy raczyli towarzyszyć zwłokom ś. p. żony mojej na miejsce wiecznego spoczynku.—Józefat *Miłaszewski*. —16,604—

Wiadomości Polityczne.

Wybory do rad municypalnych odbyły się w niedzielę w 85 departamentach Francji; Paryż wybierać będzie tygodniem później d. 29 Listopada. Dotychczas wiadomości telegraficzne dzienników niemieckich podają jedynie wyniki z głosowania po większych miastach; w 23 takich grodach utrzymało się stronnictwo republikańskie. W Marsylji odnieśli zwycięztwo radykalni t. j. socjalni republikanie nad politycznymi. Z Montpellier nieposiadano jeszcze ostatecznego sprawozdania, powodzenie republikanów wydawało się tam jednak pewnem. Wsie wybiorą najprawdopodobniej kandydatów zachowawczych; będzie wszelakoż znaczna liczba gmin takich, które z pobudek zachowawczych z obawy wojennych zamysłów przypisywanych siedmioleciu., niezadowolenie swoje objawią wyboraniem republikanów. Zresztą wybory wiejskie mniej mają znaczenia od miejskich, charakter ich jest szczerej gminnym, municypalnym niż po miastach, gdzie z interesem lokalnym realnym, silniej łączy się idealniejszy interes polityczny, ogólnie krajowy: Nadto wybory po wsiach, przedstawiają tę niedogodność, że zaliczenie wybranych radców do tej lub owej kategorji politycznej, przez nikogo skontrolowanem być nie może i przy nizkim w ogóle stanie umysłowym, tak głosujących jak i wybieranych, dla sumiennego nawet działania, przedstawia wielkie trudności — a cóż dopiero trzymać o buletynach układanych przez prefektów Mac-Mahonatu.

Generał Ducrot dla bezpieczeństwa wyborców przed wyborami niedzielnemi wydał do władz wojskowych 8 korpusu armii konsystującego w Dijon rozkaz trzymania się w pogotowiu dla zapobieżenia możliwym nieporządkom przy wyborach. Generał jest niezmiernie troskliwym, o porządek i bezpieczeństwo wyborców. Pomimo tej troskliwości jednak republikanie, odnieśli w Dijon zwycięzstwo nad zachowawcami, do których należy i generał z pod Champigny. — Świat pamięta jego przysięgę owoczesną (30 listopada 1870 r.) „Powrócę trupem lub zwycięzcą“ i wie o tem, że generał wrócił ani trupem ani zwycięzcą tylko bardzo pospolitym człowiekiem.

Marszałek według wyników głosowania na radców municypalnych pokieruje myśl swoją przy układaniu zapowiadanego orędzia. Jeżeli większość wybranych będzie przeciwną rzeczypospolitej,—niezmiernie ta okoliczność ułatwi redakcję aktu inauguracyjnego. Powie się wtedy deputowanym: „Patrzcie, kraj ratyfikuje moją politykę, kraj nie chce rzeczypospolitej. Opozycja zatem w zgr. nar. niema podstawy, a prawa i instytucje należy urządzać tak, aby wola prawodawców była wolą narodu.“ Oczywiście, marszałkowi tylko wolno będzie w głosowaniu wywołanem przez interesa miejscowe bieżące, drobiazgowe upatrywać votum streszczające w sobie interes wielki całej Francji.— Lecz w braku argumentów logicznych porządnych kuć trzeba sztuczne jak się da i można. Dzienniki półurzędowe zakładały sobie niemałe nadzieje na wyborach, oczekując od nich poparcia dla polityki bez przekonań, prowadzonej przez prezydenturę.

„Francais“ na kilka dni przed wyborami wystąpił z projektem zamachu stanu zalecając go na przypadek, gdyby zgr. narodowe nie dawszy się przekonać żadnym argumentem nie uchwaliło projektów zorganizowania siedmiolecia popieranych przez rząd lub też uchwaliło co innego—naprzykład rzeczpospolitą. Natchnienie do tego projektu zamachowego wyszło od Brogliego;—tak przynajmniej mówią w Paryżu.— Ustęp odpowiedni z artykułu dziennika zasługuje i z tonu swego i z treści na przytoczenie w całości.

„Jeżeli prezydent przyjdzie do przekonania, że zła wola — oczywiście tylko republikańska — nie dopuści zorganizowania jego władzy, wtedy znajdą się inne środki do zmiany dzisiejszego położenia. Można będzie zgromadzenie odprawić, w formie prawdopodobnie plebiscytowej zyskać od kraju uznanie dla postępowania rządu i w tej samej formie przeprowadzić uchwałę i prawo wyprowadzające wybory polityczne okręgami, aby po wybranej na podstawie tego prawa większości w Izbie spodziewać się lepszych rzeczy niż po dzisiejszej.“ Z takim bezwstydem dotychczas tylko „Figaro“ się odzywał.

Pogłoski o dymissji pp. de Cumont i de Tailhand krążyły po Paryżu tak uporczywie, że im aż „Agencja Havasa“ zaprzeczyć musiała. Gabinet sam czuje swe niedołęztwo; dzienniki półurzędowe jak „Presse“ uważają przetworzenie się ministerium za konieczność i opinia publiczna w Paryżu wygląda jeśli nie przesilenia, któreby wyrzuciło z organizmu Francji septennat i jego ministrów, lecz przynajmniej przemiany dające rękojmię lepszej przyszłości pod rządami niezmiennego septennatu. Zmiana wydaje się wszystkim nieuniknioną. Kto wie jednak czy nie będzie zmianą na gorsze? Czy zapowiadane wejście p. Broglie do gabinetu niedoda polityce marszałkowskiej siły i energji w działaniu. Jasną rzeczą, że na tej energji ani republikanizmowi ani Francji Broglie jedenego źdźbła zarobiéby nie dał; wszystkie korzyści spłynęłyby na konserwatystów a w tej liczbie główne na bonapartystów. Opierając się rzeczypospolitej porządek moralny przez to samo podaje rękę trzeciemu cesarstwu.

W Sobotę i Niedzielę mowiono po Paryżu o nowej pielgrzymce politycznej legitymistów do Frohsdorf. Pretendent zamierza podobno *da capo* wydać manifest; rada pierwszych luminarzy wydaje się przy układaniu tego aktu niezbędna. Wymieniano cztery osobistości do porady wezwane: księcia Larochefoucauld-Bizacia, pp. Ernoul Labouillerie i Lucjana Bruna.

Z Hiszpanji żadnych wiadomości. Z Londynu donoszą o nowych zażaleniach posła hiszpańskiego, Comyna, na wywóz broni dla karlistów. Statek „Notre Dame de Fourrières“ który odbył już dwie szczęśliwe podróże z kontrabandą, szykował się w tych dniach do trzeciej.

Hr. Szuwałów doręczył d. 22 b. m., królowej Wiktorji pisma uwierzytelniające go przy dworze angielskim.

Król Oskar szwedzki przybył d. 21 b. m. na cały tydzień do Chrystjanji.

P. S. Król włoski d. 23 b. m. w dniu oznaczonym naprzód, zagaił posiedzenia parlamentu. Mowa nie przedstawia wybitniejszych punktów. Król zapowiada prawa o bezpieczeństwie publicznem w niektórych prowincjach, dziękuje za obchód jubileuszu 25-letniego panowania wspomina o ustaleniu równowagi w budżecie. Stosunki z zagranicą nazywa dobremi, wyraża uznanie dla opieki nad klassami mniej zamożnemi sprawowanej przez społeczeństwo i dziękuje Bogu za dobry urodzaj.

D. 22-go. w Berlinie ministerium pruskie radziło pod prezydencją Bismarcka nad sposobami przetworzenia Banku pruskiego w związkowy Bank Cesarski.

Miłość zdrajczynią.

Policja paryzka wykryła w tych czasach, zupełnie przypadkowo, całą bandę zarogatkowych złoczyńców, płci żeńskiej.

Kobiet było sześć.

Każda z nich miała nazwisko przybrane, pod którem była znaną w bandzie. Przezwiska te były dość oryginalne. Jedną nazywano Białooką, drugą panią Henri, trzecią Tropmanem, czwartą Bismarckiem i t. d.

Przewódcą bandy była Tropman; ona ją zorganizowała pod nazwą: „Ramonichets“ i energicznie rządziła.

Wszystkie nosiły ubranie męzkie mianowicie: aksamitne pantaljony i takież bluzy i w tym kostiumie napadały na przechodniów udających się po za rogatki miasta. Mieszkały w Paryżu, lecz trzymały się taktyki wilczej nie napadając nikogo w blizkości swych mieszkań.

Szajka ta prowadziła już swe rzemiosło miesięcy kilka szczęśliwie i spokojnie i w ten sposób istniałaby może jeszcze bardzo długo, gdyby w sprawy *publiczne* nie wmieszała się była rzecz zupełnie prywatna, mianowicie: miłość i zazdrość.

Pani Henri zakochała się w młodym właścicielu fiakra. Kobieca próżność skłoniła ją do zwierzenia się ze swą miłością przed dowódcą Tropmanem—pomiędzy obiema kobietami zrodziła się straszna zazdrość a następnie nienawiść. Megery rzuciły się z nożami na siebie, na krzyk obecnych nadbiegła policja i zaprowadziła obie damy do kancelarji komissarza, gdzie w uniesieniu gniewu kobiety obrzucając się wzajemnie obelgami wykryły swe rzemiosło i w ten sposób dały możność policji przytrzymania całej bandy.

SZARADA.

Oj *pierwsze* mi *trzeci*, kiedy jędrny silny
Zagrzmi tonem—*wspak drugi* zwierz powolny pilny.
Cały, wydaje z siebie głos wielki choć krótki,
Milczący jednak będzie bez ludzkiej pobudki.

(Znaczenie zeszłego Zadania *Żur*).

Główna Probiernia Warszawska.

Podaje do wiadomości pp. złotników, jubilerów, handlujących drogiemi kruszczami, i w ogóle wszelkich osób w Warszawie, lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod d. 26 grudnia (7 stycznia) 1851/2 r. Nr85717, Reskrypcie b. Komisji Skarbu, że zapis do księgi Probierni Głównej rozpoczyna się z dniem 1 (13) grudnia r. b. i trwać będzie do dnia 1 (13) stycznia 1875 r.

Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich bilety, lub świadectwa na prawo prowadzenia rzemiosła, lub handlu i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem Art. 42 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.

Że zaś na mocy Reskryptu b. Komisji Skarbu z d. 26 czerwca (8 lipca) 1857 r. Nr 74750 osobom na prowincji zamieszkałym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową do miejscowej kassy Guberniałnej lub Powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej) w takim więc razie winni oprócz posiadanego przez nich biletu, nadesłać Probierni w miejsce opłaty, przy podaniu na papierze stemplowym cenę kop. 30 przed upływem roku bieżącego kwit kassy miejscowej, z wniesionej za wpis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością nie tłomaczył się, Główna Probiernia zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są:

a) Stosownie do Art. 6 Ustawy.

1) Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.
2) Fabrykanci złota i srebra malarskiego, ciągnięgo, oraz pozłotnicy.
3) Fabrykanci kopert do zegarków, instrumentów i guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto lub srebro jest używare.
4) Fabrykanci wyrobów galwanizowanych, platerowanych, pozłacanych i posrebrzanych niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b) Stosownie do Art. 19 Ustawy.

5) Oczyszczający złoto i srebro, czyli tak zwani szajdarze.

c) Stosownie do Art. 36 Ustawy.

6) Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali, jako to: utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, szychowemi, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakichbądź kształtów.

Warszawa d. 12 listopada 1874 r.

—16638—1—3—

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej Zawiadamia osoby interessowane, że przedmioty nalezione a pozostawione przez passażerów w kwartale IIIcim r. b. na stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Praga

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. (2—3) —16469 —

— **Jan Nepomucen Riess**, nowo-mianowany Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył tymczasowo Kancellarję w domu Jamiałkowskiego, pod Nr 10 nowym, rogu ulic: Kościelnej, Przyrynku i Nowego-Miasta. —16614—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet, leczy Lekarz od przeszło 30 lat praktykujący. Mieszka przy Chmielnej Nro 24.— *J. Bagieński.* —16,132—

— **U Wychowawcy Gimnastycznego Wyrzykowskiego, Leszno, 53**, ćwiczenia odbywają się **codziennie.**— Opłata miesięczna w stosunku 11¼ kop: za godzinę, to jest raz na tydzień 45 k: miesięcznie, codziennie— rs. 3 kop: 15 miesięcznie. (4—6) —15,882—

Przedmioty, w spadku po Juljannie z Pogodzińskich Suleżyckiej pozostałe, na żądanie Izby Skarbowej Warszawskiej, na mocy upoważnienia udzielonego mi przez JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedane będą przedemną przez **licytację publiczną**, która rozpocznie się w dniu 15 (27) Listopada 1874 r. (w Piątek) o godzinie 10 z rana, w Warszawie w domu pod liczbą 1034A, przy ulicy Grzybowskiej pod liczbą 48.

Antoni Rozwadowski, Rejent.

1—1 — 16656 —

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Andrejew.** —80—0—1982

Od 1 Lipca 1875 roku, będzie do wynajęcia w Hotelu Polskim w Warszawie.

Lokal na Zakład Restauracyjny lub Handel Win

Wiadomość bliższą o powyższym interesie powziąść można u Właściciela Hotelu. —15021—1—10

CZAPKI

oryginalne angielskie i francuzkie do polowania, podróży i do miasta, oraz różne fantazyjne, **Kapelusze** filcowe oraz składane (chapeaux mecaniques) atłasowe i tybetowe w nowym fasonie. otrzymał Magazyn Kapeluszy

Teodora WEIGT

róg ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia; Numer 412, dom Beyera. 6—10 —15590—

KANTOR BANKIERSKI
MAURYCEGO NELKEN

W WARSZAWIE — W PETERSBURGU

Krakowskie-Przedmieście Nr 77.—Newski Prospekt Nr 14.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ze względu na podwyższenie się kursu Rossyjskiej 5% Pożyczki Premiowej tak PIERWSZEJ jak i DRUGIEJ Emissji, udziela zaliczenia po Rubli Srebrem STO SZEŚĆDZIESIĄT PIĘĆ na każdą sztukę i takową przez czas trwania zastawu BEZPŁATNIE od Amortyzacji ubezpiecza. —16578—1—2—

Nowy-Świat Nr 8, obok Straży Ogniowej drugie Podwórze.

Otrzymawszy najgustowniejsze modele, drukuje wprost na materjach pod

haft sjutaż w miejsce rysowania

w Zakładzie Szycia Bielizny i Krawiecczyzny, z czem polecam się względem Sz. Pań. **F. D.**

1—3 — 16607 —

Skład MASZYN DO SZYCIA

Krakow.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr w.

Sprzedaje: Maszyny **szewckie fabryk Lipskich**, w cenie od 75 rsr,

Maszyny **Amerykańskie Hovego**, od 55 rs.

Maszyny **czapnicze tamburkowe**, od 30 rs.

Sprzedaż na rozpłaty miesięczne za stosownem poręczeniem. Gwarancja kilkoletnia. Wszelkie przybory do maszyn jak: czółenka, igły, nici, jedwabie etc., po cenach tanich. —15260—5—0

Potrzebny jest Wspólnik,

z kapitałem 5 tysięcy rubli, do założenia bardzo korzystnego przedsiebierstwa. Bliższa wiadomość przy ulicy Ś-to Jerskiej, domu Nr 1776 lit. A, a mieszkania 10, w podwórzu na dole, każdodziennie od godziny 3 do 4 po południu. —16400—2—3

KASZTANY

pieczone gorące

codziennie od godziny 5 po południu dostać można w Handlu

Braci Wróbel. —15896—7—0

Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeże nadchodzą do Składu Win i Delikatesów **Al. Boquet**, w gmachu Teatralnym.

36—0 —12241—

SKŁAD

Fortepianów, Pianin i Harmonii. A. Werner, ulica Senatorska Nr 16 na I m piętrze, ciągle jest zaopatrzony w instrumenta z najpierwszych fabryk zagranicznych, które sprzedaje po cenie przystępnej i wynajmuje. —15898—3—3

TEATR WIELKI.

Dziś: Deborah.—Jutro: Flik i Flok.

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutrp Fortepian Berty Babie lato Piosnka Wujaszka.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 25 Listopada 1874 roku.

Półimperjały Ros. rs.— kop. —.
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —
Austrjackie floreny w bilet. k. —.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	93	65	93	35
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	65	93	35
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	05	90	75
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	86	85	86	55
" " " " II s. .	85	75	85	45
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	90	78	60
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	98	75	97	75
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 .	180	25	—	—
" " " " ostempl. .				
" " " " z r. 1866 .	176	—	—	—
" " " " ostempl. .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—		94	75
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	76	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146	25
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	113	50	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	106	—	104	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	225	—	222	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	99	35
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	96	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk. cukru rs. 500	—	—	620	—
Akcje T. f. Cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje " " " Józefów rs. 250	305	—	295	—
Akcje " " Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	102	25	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 170
Od Likwidacyjnych kop. 193⅓
Od Listów Zastawnych nowych kop. 212½
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 75
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 105 k. 75 rs. 105 k. 45.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 17 rs. — k. —
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 55 rs. 86 k 25
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 42½ rs. 96 k. 97½
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —. żądano rs.

CENY TARGOWE

franco skład kupującego) podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp.—Warszawa dnia 24 Listopada r. b. **Pszenica**: za korzec funt. 242 pstra rs. — kop. — do 6.22½ jasnopstra—6.30—6.50, biała — —6.50, wyborowa— **Żyto** wagi 232 polskie rs 4.65 — 4.95, ruskie — — do 4.80 **Groch** wagi 262, owarzony rs. 6.45—6.70; na paszę —— 6.15; **Jęczmień** wagi 202 rs. 4.20 4.80; **Owies** wagi 142 rs. — — do — **Wyka** wagi 262, rs ——— **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Rzepik** wagi 210, rs. — do—; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —: czerwona, rs. — do —.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec 182.

Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 3 od puda; na wiatraki kop 4 od puda.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna stopni 5.12, dziś rano zimna st. 1.44, w południe ciepła st. 0.64. Barometr: 765 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 1 c. 2.

KANTOR WEKSLU I INTERESSÓW BANKIERSKICH
R. D. WINAWER,

Krakowskie-Przedmieście Nr 407 (nowy 1), obok kościoła Ś-go Krzyża wprost Kopernika

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu **2 (14) Stycznia 1875 roku** odbędzie się w Petersburgu losowanie **Ruskiej 5% Pożyczki Premjowej 1-szej emissji.**

Dla ułatwienia możności nabywania tak 1-szej jak 2-giej emissji.

Kantor jako **pierwszy** w zaprowadzeniu sprzedaży na spłacenie **w ratach 4-ro rublowych**, takową sprzedaż ciągle kontynuje. Pierwsze zaliczenie ustanowione jest **na rs: 4, 6 i 10 na każdą obligację i od chwili wniesienia takowych, każda wygrana przypaść mogąca, do nabywcy należy.**

Na żądanie Kantor udziela zaliczenie **po rs. 165** na każdą oryginalną obligację 5% Pożyczki Premjowej tak 1-szej i 2-giej emissji.

Ubezpiecza Pożyczki Premjowe od amortyzacji.

Wszelkie zlecenia z prowincji w zakres bankierski i wekslarski wchodzące, Kantor najakuratniej i najśpieszniej załatwia. 1—3 — 16545 —

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

Jutro Kurjer nie wyjdzie.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 261.

..ia 25 Listopada 1874 roku. — Środa. — Dnia 13 (25) Listopada 1874 roku.

Nowe pismo techniczne.

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na skład główny:

Czasopismo Towarzystwa Technicznego we Lwowie,

wychodzi w zeszytach dwumiesięcznych, cena roczna Rs. 3 kop. 37.

Pierwszy zeszyt powyższego pisma, Księgarnia odebrała. —16265 3 3

Wyszło z druku:

1. MILJON ŻARTÓW,

dzieło poświęcone rozrywce, zebrał i wydał

HUMOR,

wydanie drugie uzupełnione.

Cena kop. 20, z przesyłką kop. 25.

2. DRUGI MILJON ŻARTÓW,

dzieło poświęcone rozrywce, zebrał i wydał

HUMOR.

Cena kop. 20, z przesyłką kop. 25.

Każda z tych książek, jest zbiorem anegdot i żartów, pełnych prawdziwie dobrego dowcipu i złotego humoru.

Każda książka stanowi całość i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Skład Główny w Księgarni

Gabryela Centnerszwer,

ulica Marszałkowska Nr, 73.

—16236—2—3

Z BALETU

Pan Twardowski,

muzyka

A. SONNENFELDA,

wyszły tańce na fortepian:

Pani Twardowska, Polka Mazurka, kop. 22½.
Taniec Elfów, Walc, kop. 30.
Taniec Góralski, kop. 30.
Taniec Wróżek, Czardas, kop. 30.
Ogrodnik Mazur, kop. 15.
Rzym Mazur, kop. 15.
Taniec Bajaderek, Marsz, kop. 30.
Krakowiak, kop. 30.

Nakładem Juliana Müllera.

Ulica Senatorskn Nr 18, wprost parafji Ś go Antoniego. —15497—4—4

KATALOG

Pism perjodycznych i dzieł wychodzących drogą prenumeraty na rok **1875** opuścił prasę. Otrzymać gó można bezpłatnie we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w Warszawie. Osobom zamieszkałym na prowincji, odsyła się **franco.**

W czasie druku powyższego Katalogu zaszły zmiany w cenach następujących pism polskich, które sprostować pospieszamy a m:

Bibljoteka romansów i powieści rs. 3, z przesyłką rs. 4.
Opiekun domowy „ 6, „ „ 8.
Przepląd techniczny „ 6, „ „ 8.

—16390—2—3

Wydana nakładem magazynu pod firmą **J. G. Arnhold**

Mappa

KRÓLESTWA POLSKIEGO

Kolberga, w 8 sekcyach, z ceny rs. 6, obniżoną została na rubli rs. 3. —15825—4—8

W dniu 16 (28) Listopada r. b., o godzinie 1½ z południa w Wydziale III, przed W-m Szreder, Assesorem Delegowanym, sprzedaną zostanie w drodze działów,

Nieruchomość pod Nr 229,

w Pradze pod Warszawą położona, z dwóch oficyn i innych zabudowań składająca się, dotykająca tyłami Kolei Terespolskiej. Licytacja zacznie się od summy rs. 3224 kop. 7. Vadium rs. 750. Warunki licytacyjne, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Wydziału III-go i u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy.

Szymon Sonenberg, Patron,

Ulica Długa Nr 21. —16489—1—1

Potrzebną jest

BONA NIEMKA

na wieś do dwojga dzieci, również potrzebną jest Niemka do konwersacji na godziny. Wiadomość powziąść można na Placu Ś-go Aleksandra w domu Nr 1 (1675) u Właściciela domu. —16329—3—3

Nakładem Księgarni **S. ARCTA** w Lublinie, wyszła:

MAŁA GRAMATYKA

Języka Polskiego

ułożona przez

Augusta Jeskiego.

Wydanie 2-gie, przerobione i znacznie pomnożone.

Cena (już w oprawie) kop. 45, z przesyłką kop. 55.
Do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.
Skład Główny w księgarni Michała Glücksberga, Krakowskie-Przedm. Nr 7 (411).

1—1 — 16357 —





ALTENBERG I ROBITSCHEK.

Księgarnia i Skład Główny Obrazów, Fotografii i Sztychów

NA KRÓLESTWO POLSKIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr 41.

Na podarunki ślubne, lub też na nadchodzącą gwiazdkę, mamy honor polecić wielki wybór **Obrazów olejnych, drukowanych na płótnie** (Oelfarbendruck), kopje najznakomitszych mistrzów, wykonane w najpierwszych zakładach artystycznych, nieustępujące w niczem oryginałom (w ramach lub bez ram), mogą być każdego salonu ozdobą. Treść obrazów jest rozmaita, są bowiem historyczne, religijne, rodzajowe, portrety, krajobrazy i t. p. Ceny stosunkowo umiarkowane, zaś dla ułatwienia, należność za takowe może być rozłożona na miesięczne raty.

W tejże Księgarni przyjmuje się **PRENUMERATA** na wszystkie pisma i wydawnictwa krajowe i zagraniczne, po cenach katalogowych. Katalogi rozdają się bezpłatnie. 1—0 — 16,303 —

Zawiadamiam, że sprzedawać będę przez publiczną licytację **RUCHOMOŚCI** do spadku po zmarłej **Wiktorji Bakałowiczowej**, Artystce Dramatycznej Teatrów Warszawskich, pozostałego należące, w mieszkaniu przez nią dawniej zajmowanem, w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej, druga possesja od rogu ulicy Żelaznej, w domu pod Nrem 44, od godziny 11 rano do 3 po południu:

W dniu 29 Listopada (2 Grudnia) r. b.

Trzy garnitury mebli nizkiego fasonu, krytych utrechtem ciemno-zielonym, kretonem białym w kwiaty i skórą amerykańską, tudzież taborety kryte wełnianą materją, — Lustro wielkie z koszem do kwiatów w ramach obitych utrechtem, lustra w dębowych rzeźbionych i innych ramach, fortepian palisandrowy fabryki Małeckiego i Schrödera w Warszawie o siedmiu oktawach, – Żyrandol o 12 ogniach z kryształowemi ozdobami, kandelabry i świeczniki brązowe, Dwa świeczniki i wazony z saskiej porcelany malowane, lampy z podstawami porcelanowemi, ample i wiszące, konsolki, patera alabastrowa rzeźbiona na postumencie, słupy dębowe rzeźbione, — Obrazy olejno malowane,— Dywany strzyżone pokrywające podłogi dużego salonu i trzech pokoi,— Portjery i firanki z lambrekinami dębowemi rzeźbionemi odpowiadające meblom,-- Szafeczkę indyjską z drzewa pieprzowego, srebrem i perłową massą inkrustowaną z szufladkami do biżuterji, tudzież szafy mahoniowe, jedna z lustrem.

W dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b.

Garderobę, bieliznę i pościel, jako to: Kaftan aksamitny czarny, popielicami podbity z sobolowemi wyłogami, mufki i kołnierze sobolowe i popielicowe,— Salopę atłasową czarną, lisami podbitą,— Kaftany aksamitne czarne, jeden bielistkami podbity a drugi koronkami ubrany, suknię aksamitną czarną z dwoma stanikami i tuniką, koronkami brabanckiemi ubraną,— Suknie jedwabne i wełniane, wachlarze, szarfy, kwiaty, girlandy i bukiety sztuczne paryzkie, pióra strusie i kapelusze, Umywalnię z marmurowym blatem, szafę dużą dębową do sukien roboty Simlera, galanterję służącą do ubrania biurka i stołów, mały zegar stojący toaletowy i drugi większy w mahoniowej szafce.

W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b.

Garnitur mebli dębowych rzeźbionych z pokoju jadalnego jakoto: kredens, krzesła stół i zegar, fajans, szkło, porcelana, maszyna do szycia, sprzęty kuchenne, ławki, taboreciki i stoliki ogrodowe tudzież inne ruchomości. Wszystkie te przedmioty mogą być obejrzane w mieszkaniu zmarłej wyżej opisanem, codziennie od godziny 11 rano do 2 po południu.— **Ludwik Rutkiewicz,** Rejent. 1—3 — 16629 —

Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż prawnie zajęte w drodze exekucji sądowej kosztowności, jakoto: zegarki, łańcuszki damskie, dewizki, bransoletki, broszki złote; lichtarze, kadzielnica, blacha, tabakierki, kubki, noże i widelce srebrne i t. p., sprzedane będą w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) 1874 r., o godzinie 11-tej z rana, na placu targowym Krasińskich zwanym w Warszawie przez publiczną licytację. Kosztowności te mogą być obejrzejrzane każdodziennie od godziny 1 do 3 po południu z wyłączeniem dni świątecznych, w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nrem 1769 lit. B, (nowy 12), przy ulicy Ś-to-Jerskiej róg Nowo-Wininiarskiej w domu Walfisza dawniej pod filarami.— **Zacheusz Małkowski.** 1—3 —16617—

MAGAZYN

UBIORÓW MĘZKICH

S. Magnuski i S-ka,

Ulica Miodowa Nr 497a, wprost Sądu Appelacyjnego

Posiada świeżą gotową garderobę, sukna i korty. Obstalunki obok akuratności i gustu, wykonywa szybko. Ceny stosunkowo do żądań zawsze jak **najniższe.**

1 6 — 15634 —

Żądane są Guwernatki

Polki i Francuzki, oraz 2 BONY Francuzkie, z pensją rs. 200.

u Prof. de Prêchamps.

Ulica Długa 23 (Eldorado).

—16045—4—4

Jest do sprzedania

Salopa jedwabna,

podbita lisami Syberyjskiemi, za rs. 70, oraz **Suknia** morowa czarna, używana. Wiadomość na ulicy Nowy-Świat Nr 28 nowy, pierwsze piętro. —16603—1—2

OBWIESZCZENIE.

Józef Witowski, właściciel młyna we wsi Laskowizna, gminie Renczaje, powiecie Radzymińskim, na tydzień przed Wszystkiemi Świętymi t. r., przyjechał do Warszawy na kurację, pomimo poszukiwania dotąd odnaleziony nie został.

Uprasza się osoby, któreby jakąkolwiek posiadały wiadomość o osobie Witowskiego, aby takowe zechciały udzielić żonie tegoż, zamieszkałej we wsi Laskowizna, lub pod Nem 25 Nowe-Miasto, 5 mieszkania, w Warszawie.

Rysopis: Wzrost wysoki, twarz ściągła, włosy bląd, oczy niebieskie, nosił wąsy małe. Ubrany był w palto czarne długie, koszulę kolorową, kamasze. —16600—1—2

Zaraz oddaje, się w dzierżawę

FOLWARK,

położony na 16 wiorście od Warszawy, przy szosie za rogatką Marymontską, rozległości dzies. 100 (mórg nowopolskich 200), w której się znajdują łąki i pastwiska, oddaję się w 6 lub 12 letnią dzierżawę. Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można w Warszawie, ulica Marjańska Nr11 (1087c) u Rządcy tegoż domu, z rana do 10, i po południu od 4-ej —16636—1—3

Jest do sprzedania zaraz, na korzystnych warunkach za gotówkę

DOM

murowany o 2 piętrach, z oficynami 3 piętrowemi, w punkcie miasta handlowym na 9% netto, kapitał potrzebny do kupna tegoż rs 17000. Poszukuje się **Rządcy** domu z kaucją rs. 600. Wiadomość ulica Fnrmańska Nr 10 nowy stróż Jakób wskaże.

—16537—1—3

Jest do sprzedania z wolnej ręki we wsi Jabłonna, 16 wiorst od Warszawy,

KOLONJA

z 2-ma domami, w których w jednym 5, a w drugim 3 tapetowane pokoje z kuchniami i stodołą, oraz rozmaitemi stajniami, budynki znajdują się w najlepszym stanie, oprócz tego dwa Sady owocowe i 3 morgi gruntu. Nadmienia się, iż powyższa Kolonja graniczy po nad Wisłą z parkiem dworu Jabłonny i corocznie może być wypuszczoną dla letnich gości.— O cenie można się dowiedzieć u Właściciela Hermana Hornburg, majstra stolarskiego we wsi Jabłonnie.

—16616—1—3

Do sprzedania

PLAC

mający 8,000 łokci kwadratowych przestrzeni, oparkaniony, na którym to placu zrobiony fundament murowany pod kamienicę, położony obok foksalu stacji Kolei Żelaznej Grodżisk, wiadomość u A. Kruszyńskiego, ulica Bielańska Nr 18. —16549—2—6

Kantor Wekslu i Loterji

A. WERTHEJM

Rymarska, Nr 4, wprost Giełdy Warszaws.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że w dniu 2 (14) Stycznia 1875 r. odbędzie się w St. Petersburgu XX losowanie:

5% Rossyjskiej Pożyczki Premjowej I-ej Emissji

którą **Kantor** przyjmuje do **ubezpieczenia** przeciwko **Amortyzacji.** Nadto nabywa i sprzedaje powyższą **Pożyczkę** tak I-ej jak II-ej Emissji, oraz wszelkie inne **Papiery Publiczne po kursach dziennych Giełdy Warszawskiej.**

W tymże Kantorze są jeszcze do nabycia

LOSY

całe, jak również **w połówkach i ćwiartkach, 5-ej Klassy 128-ej Loterji** której ciągnienie rozpocznie się w dniu

27 Listopada (9 Grudnia) r. b.

Zlecenia Osób na **Prowincji** zamieszkałych, z najściślejszą akuratnością wykonywane będą. —16613—1 6

Student Uniwersytetu

Rossjanin, życząc sobie udzielać lekcje z przedmiotów gimnazjalnych głównie zaś z języka Ruskiego. Udać się na ulicę Smolną Nr 11, przez pocztę miejscową pod literami M. Z., do Stróża. —16428—4 5

Osoba młoda,

dobrze wychowana, potrzebuje zaraz miejsca do towarzystwa lub wyręczenia pani domu i wszelkiego zajęcia. Nowy-Świat Nr 30 w podwórzu druga sień na prawo.

—16464—3—3

Na Nowym-Świecie wprost statuy Kopernika.

Na Lesznie wprost ulicy Rymarskiej.

KOPIEJEK 90,

za korzec Węgla zagranicznego,

Korzec Węgla zagranicznego w najlepszym gatunku po rs. 1 kop. 15.

obstalunki przyjmowane są

W SKŁADACH HERBATY

LEONA KRUPECKIEGO

Tamże przyjmują się obstalunki na **DRZEWO opałowe.**
1—6 — 16542 —

W Składzie Herbaty pod firmą J. Kaczkowski.

Na Krakowskiem-Przedmieście, w domu przechodnim Kesiera.

Były Urzędnik

gruntownie obznajmiony z prawami i czynnościami wchodzącemi w zakres spraw włościańskich, i specjalnie znający język ruski, podejmuje się przeprowadzać dobrowolne układy z włościanami o zamianę ziemi i serwitułów, a także podejmuje się w obronie praw własności przy sporach obywateli z włościanami, stawać do właściwych władz w charakterze pełnomocnika. **A. Kruszyński,** ulica Bielańska Nr 18· —16548—2-6

OSOBA

w sile wieku, wypraktykowana w Giserstwie i Tokarstwie, zajmując w jednej z Fabryk Warszawskich miejsce Werkmajstra, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie, nadmieniając iż poprzednio był w fabryce cukru i teraz może to samo miejsce zająć. Osoby interesowane, zechcą złożyć adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literą **L. K.** —16361—2—3

Potrzebna jest zaraz do dwojga starszych dzieci

Bona Niemka,

w średnim wieku. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 22, mieszkania 4, od 9 do 11 rano. —16418—3—3

Potrzebną jest

rodowita Francuzka,

do trojga dzieci, od godziny 10 zrana do 7 wieczorem, za wynagrodzenie miesięcznie, rubli srebrem dwadzieścia i codziennie obiad. Wiadomość: ulica Chmielna Nr domu 46, mieszkania 3. —16437—3—3

KROCHMALNIK

gruntownie z fabrykacją krochmalu obeznany, znajdzie miejsce na wsi zaraz. Wiadomość: Nr 11 S-to Krzyzka, u właściciela domu. —16536—2—3

Potrzebni są zaraz do dóbr pod Warszawą

Ekonom porządny

który może zastąpić rządcę. **Leśniczy** fachowy, z dobremi świadectwami. Wiadomość powziąść można u Rządcy domu Nr 13, ulica wielka. —16495—2—3

PROŚBY
i Tłómaczenia

redagują się w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Pedwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —16612—1-4

Jest do sprzedania

STÓŁ

rozsuwany, na 12 osób, jesionowy, 12 wiedeńskich Krzeseł i Biurko mahoniowe z szufladami, wszystko mało używane. Wiadomość u stróża, ulica Karmelicka Nr 9 domu. —16632—1—3

POWIDŁA

funt po kop. 16, biorącym na beczki i pudy odstępuje się stosowny rabat, oraz **Śliwki tureckie** suszone, sprzedaje Skład Mąki i Legumin St. Grützmacher róg ulic Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy. —16569—1—10

OSOBA

przybyła z prowincji poszukuje miejsca za sklepową z kancyją, albo też do zarządu domu, lub dozorowania dzieci. Wiadomość przy ulicy Lipowej Nr 7 u właściciela domu, w handlu win Parwina przy ulicy Miodowej. —16626—1—1

Potrzebną jest

GUWERNANTKA,

posiadająca gruntownie język francuzki i niemiecki, równie poszukiwaną jest BONA rodowita Francuzka lub Szwajcarka, posiadająca powyższe języki. Wiadomość: Plac Trzech Krzyży Nr 1735, w Cukierni Szczerbińskiego. —16619—1—3

Potrzebne są

PANNY

umiejące dobrze szyć na maszynie Willera et Wilsona. Ulica Hoża Nr 7, mieszkania 3, na dole. **Z. Zajączkowska.** —16627—1—3

PRALNIA RĘKAWICZEK

sposobem chemicznym po kop. 7 i pół egzystująca od lat paru w domu pod Nem 1-ym przy ulicy Śto-Jańskiej, a następnie przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, przeniesioną została na róg Zapiecka i Piwnej idąc do Starego-Miasta pod Nr 2 na 1 em piętrze. Szczycąc się do obecnej chwili dobrocią Szanownych Pań i Panów, upraszam i nadal o łaskawe względy, nadmieniając, że praca ta i dochód z niej stanowi cały mój fundusz na utrzymanie moje i małoletniej córki. Wszelkie zamówienia obowiązuje się wykończać w jak najkrótszym terminie z reperacją.

Z szacunkiem, **B. Kowalska.** —16601—1—3

W Bazarze „Merkury"

na Tłomackiem Na 2 złożono do sprzedania: **Salopa** czarna, atłasowa na tumakach razem **Kołnierz, Mufka** tumakowe w dobrym stanie **za 130 rubli.** —16641—1—1

PRALNIA WIEDEŃSKA
w Warszawie,

podaje do publicznej wiadomości, że przyjmuje bieliznę, tak w samym Zakładzie przy ulicy

Leszno Nr 62,

jakoteż w Kantorze przy ulicy

Rymarskiej Nr 14,

i uskutecznia pranie takowej z wszelką dokładnością, w czasie jak najkrótszym.

Kantor Pralni zaopatrzony jest w wielki wybór gotowej bielizny, specjalnie zaś w drobiazgi damskie, jak kołnierzyki, mankiety i całe garnitury najświeższych fasonów, które tak hurtowo jak detalicznie sprzedaje. Ceny stałe lecz umiarkowane. —16008—3—3

Skład Grzebieni

i wszelkich Przyborów Toaletowych pod firmą

W. Emie,

od lat 50 egzystujący przy ulicy Miodowej w Pałacu Dyzmańskich.

Zaopatrzony został w tych dniach w najświeższy Wybór Grzebieni, Szczotek i wszelkich Przyborów Toaletowych z najcelniejszych Fabryk Francuzkich i Angielskich z czem poleca się Szanownej Publiczności. —16622—1—3

WYSOKIE PLECY i BIODRA.

Wszystkim cierpiącym w tym rodzaju, polecam własne moje **SZTUCZNE WYROBY**, którymi udało mi się zrównać beznagannie wszelkie **niekształtności talji**, bez użycia wyściełań i bez sztabek stalowych, jakoteż do noszenia pięknej postawy każdej choć zdrowej talji.

Skuteczne te moje wyroby, które w noszeniu są lekkie, przyjemne, wygodne i trwałe, doprowadziłam przez długoletnią praktykę i czynione studja, do tak wysokiej doskonałości, że mogą być sumiennie zalecane ku wygodzie Szanownej Publiczności

Nadmieniam przytem, że wyroby moje są jedyne w swoim rodzaju, —nie mając rywala ani tu, ani zagranicą.

THERESE FRANZ z Berlina.

Hotel Victorja Nr 5.

Pozostaję tu tylko do dnia 5 Grudnia.

1—3 — 16589 —

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że: przy fabryce kepeluszy, urządziłem

Fabrykę Czapek

wojskowych i cywilnych wszelkiego fasonu, letnie, jesienne, i zimowe które sprzedaję po cenach jak najumiarkowańszych za trwałość dobroć wyrobu mogę ręczyć, firma poręcza. **W. J. Glancrok** ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 366. —16597—1—6

Cukiernia
i Fabryka Pierników

Henryka Prochnau w Łowiczu przy ulicy Stary Rynek wprost Kollegjaty.

Jak innych lat tak i w tym roku przysposobiła znaczny zapas Cukrów i Pierników w różnych gatunkach, po cenach umiarkowanych. Kupcom odstępuje się procent.

1—4 — 16635 —

Bardzo korzystne kupno!

Jest do sprzedania za rogatkami Wolskiemi, na drodze młynarskiej, cyrkuł VII Nr 3106 lit. SS. nowy 75. **Grunta** wyborowego łokci 4,800 wraz z posesją drewnianą nową, składającą się z pięciu stancji, osobno, stajni i szopy. Bliższa wiadomość na miejscu lub w magazynie F. Penker, w hotelu Europejskim od Krak.-Przedmieścia. —16618—1—3

KORZYSTNY INTERES.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia interes, nie wymagający wielkich nakładów i przynoszący 50 procent czystego zysku. Reflektanci zostawić zechcą swoje adresa pod literami J. W. Z., w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —16624—1—3

Futro wojskowe
Szopy, mało używane,

jest do nabycia. Ulica Freta (Nowe Miasto) Nr 13, na 1-m piętrze. —16608—1—3

Ulica Królewska Tivoli w prost bramy kratowej, na drugiem piętrze, szklanne drzwi Nr37 z powodu wyjazdu są do sprzedania kapelusze, ubranka, kokardy, kamizelki z szarfami. z modeli paryzkich, gustownie kopiowane i kwiaty negliże, watązki, także i dołman syberynowy pięknie ubrany, wszystko za niską cenę. —16309—3—3

Do sprzedania

SALOPA

etkowa, popelinę kryta, **Szuba** aksamitna, watowana, tumakami obszyta, z takąż **Mufką.** Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr 10, mieszk. 16, zastać można tylko od 3 do 6 po południu. —16376—3—3

Złożono w handlu Futer, W-go **Schnej der** na Krakowskiem Przedmieściu Nr 415, vis à vis pomnika Ks. Paszkiewicza

SZUBĘ NIEDŹWIEDZIĄ

dobrym stanie, za rs. 82. —15773—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania **Szopy** suknem szaraczkowem kryte, zdatne dla wojskowych i cywilnych, **żakiet** czarny i **kamizelka** czarna aksamitna. Wiadomość: ulica Sienna Nr 2 nowy, na 3-m piętrze, Nr 16, mieszkania, rano do 11, po południu od 2 do 6 wieczór. - 16475—3—3

Są do sprzedania

SANKI

używane, za cenę od rs. 56, petersburgskie najnowszego fasonu, oraz warszawskie familijne, Kareta na sanie, przytem pół Koła, które można założyć do każdego Powozu i zastąpią sanki, w Fabryce Powozów **Romanowskiego,** przy ulicy Erywańskiej Nr 1066 a. —16387—3—3

Fabryka Powozów **Karola Sommer,** przy ulicy Erywańskiej pod Nr 1066B, przysposobiła kilkanaście

SANEK

większych i mniejszych w cenie bardzo umiarkowanej. —16328—3—3

Do sprzedania: wołyński, Pszenica, Żyto i Groch, w znacznych partjach,

z częściową dostawą. Wiadomość: Ulica Leszno Nr 51, mieszkania 14, codziennie od 10 do 2 rano. —16164—5—6

NIEDŹWIADKI

płaszcz z peleryną do sprzedania, Gnojna Nr 11, mieszkania Nr 11 do godziny 11 z rana. Tamże do wynajęcia w Grudniu b. r., Lodownia, 2-ie piwnice, 4 składy i 1 skład na górze. —16166—5—6

Jest do sprzedania

Komoda orzechowa

nowa, Łóżko nowe i Szafa dębowa Nr 17, przy ulicy Tamka. —16334—3—3

Jest do sprzedania:

Samowar duży, miedziany, ważący 27 funtów, na 35 szklanek i więcej, zupełnie nowy, trzy razy używany, za pół ceny wartości, ulica Hoża Nr 14, mieszkania Nr 3. —16326—3—3

Lekcje Kroju

podług najpraktyczniejszej metody, udzielają się po rs. 6 za kompletne wyuczenie, Tamże przyjmują się do roboty suknie, okrycia i salepy według najświeższej mody, a wszystko po cenach jak najumiarkowańszych, ulica Złota Nr 12 Stróż miejscowy wskaże. —16208—2—3

Ważna wiadomość!

Są do sprzedania sobolowe **kołnierze** i mufki, po cenach przystępnych, w głównym składzie marmurów. Ulica Nowy-Świat Nr 51, dom hr. Stadniekiej. —16452—3—3

POD KORZYSTNYMI WARUNKAMI

do sprzedania

Possesja

przy Placu Ś go Aleksandra Nr 23 (1658) 5,001 Łokci kwadr. a 47 łokci bież. frontu obejmująca, Dom frontowy parterowy z facyjatami, oficynę dwupiętrową murowaną, Komórki piętrowe i parterowe. Ogród z kręgielnią, Werendą i Lodownią. **Połowa szacunku może pozostać na gruncie** Wiadomość u Właściciela na miejscu. —16412—3—6

SANKI

są do sprzedania parokonne, familijne, za Rs. 140, jednokonne Petersburskie R... Ulica Długa Nr 22, dom zwany Las... Wiadomość w Kantorze wynajmu powozów. —16633—1—2

Nadszedł nowy transport

Pieców wszelkiego rodzaju.

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych dla salonów, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalenie się materjału opałowego, piece napełniające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz **Kuchnie żelazne** w jrozmaitszych wielkościach i po najtańszych cenach. utrzymują na składzie w wielkim doborze

Kraft & Kuksz

w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1,

i podejmują się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzanem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

Piece w lepszych gatunkach niepodlegają żadnej reparacji, są przeto nieoznaczonej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w lecie mogą być zupełnie z lokalu usunięte. 16—0—14630—

Z PŁOCKA

Ważna i korzystna dla każdego wiadomość!

Zupełna Wyprzedaż

przez publiczną licytację wszelkich Towarów ze składów

S. Goldberga w Płocku,

przy ulicy Grodzkiej, jako to:

1. **Skład** Cygar, Tytoniu, Papierosów i Tabaki, z pierwszorzędnych fabryk ruskich i krajowych.
2. **Magazyn Mebli** zagranicznych i krajowych.
3. **Maszyn do szycia** różnych systemów.
4. **Luster,**

Celem jak najrychlejszego wyprzedania powyższych artykułów, ceny ustanawiają się co do wyrobów tabacznych niższe od hurtowych cen kosztów w fabrykach.

Co do **Mebli, Maszyn do szycia i Luster 40 procent taniej** kosztu.

Cygara i Papierosy sprzedawać się będą od 100 sztuk, a tytonie i tabaki od funta jednego. Na żądanie każdy z kupujących może wypróbować artykuły.

Maszyny do szycia po jednej sztuce, Meble całe garnitury i pojedyńcze sztuki.

Licytacja rozpocznie się od dnia 29 Października (10 Listopada) **codziennie** od godziny 9 rano do 6 wieczorem. 4 6 — 15985 —

Najpierwszy od 44 lat znany Zakład linjowanych Ksiąg KREUSCH WILHELMA

przy ulicy Żabiej w oficynie pałacu JW. Hr. Ord. Zamoyskiego

Przysposobił na nadchodzący Nowy Rok, znaczny wybór gotowych, trwale oprawnych linjowanych **KSIĄG** na użytek buchhalteryjny, fabryczny i t. p. Obstalunki linjowania i oprawy ksiąg, podług żądanych wzorów, z całą sumiennością i zadowoleniem wykonywa. 4—10 — 15688 —

MAGAZYN MEBLI

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Poleca się wielkim doborem Mebli, dokładnej roboty, do Salonów, Budoarów, pokoi sypialnych, obiadowych, gabinetów i t. p., tak wykwintnych jak i zwyczajnych. **Meble gięte** wyplatane w znacznym doborze, oraz rozmaite **Materace**. Tamże nadszedł znaczny transport

MEBLI PARYZKICH

mogących służyć jako bardzo piękne **Podarki Koleudowe** jako i **Noworoczne**, mebelki te nader minsternie ozdobione, tak drzewem w różnokolorowe kwiaty, jako też bronzami, mogą posłużyć do ozdoby mieszkań, są to: Biórka damskie, Bibljoteczki, Stoliki do robót, żardynierki, etażerki, stoliki do biletów wizytowych i t. p., wszystko po cenach umiarkowanych. 2—12 — 16,357 —

Nowo otworzony Magazyn

MÓD I KONFEKCJI, SUKIEN DAMSKICH

B. HERSE & COMP.

Ulica Senatorska Nr 6

poleca znaczny wybór kapeluszy i modeli Paryzkich na suknie. Sklep koronek i towarów białych, w wszelkie nowości na sezon zaopatrzony został. 2—2 — 15764 —

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA

z FRAY-BENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE:

Paryż 1867 (2), Hawre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:

Amsterdam 1869, Paryż 1822, Wiedeń 1873.

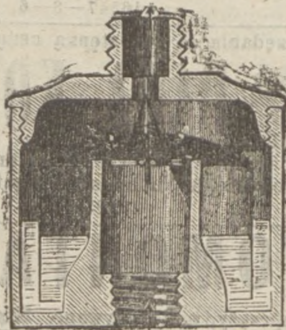
Dyplom „HORS-KONCOURS:"

Lyon 1872.

PRAWDZIWY wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą. J. v. Liebig

Sprzedaż hurtowa w Warszawie w Kantorze **ERNESTA GAY,** ulica Leszno Nr 6. 22—24 492 —

REGULATORY GAZOMETRYCZNE GIROUD'A



patentowane na Francję i zagranicę.

Aparaty te regulują przepływ gazu i mierzą takowy jednocześnie.

Jako regulatory, ograniczają ilość potrzebną gazu.

Przy zastosowaniu dobrych brennerów osiągnąć można:

Przy z użyciu tej samej ilości gazu, siłę światła 4 razy większą. Zatem światło zwyczajne potrzebuje nie wiele więcej jak czwartą część dotychczasowej ilości gazu.

Aparat Giroud'a wskazuje ilość przepływającego gazu, służy więc zarazem do kontrolowania gazometrów.

Bliższą wiadomość udziela i przyjmuje zamówienia, Reprezentant domu Giroud, ulia Długa Nr 2. **A. GRAVIER,** Inżynier cywilny. 12 0 —7324—

Skład Herbaty Chińskiej

M. STARKMANN,

ulica Senatorska Nr 22, wprost pałacu hr. Zamojskiego w Warszawie.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że dla dogodności okolicznych mieszkańców, sprzedaje po cenach najniżej praktykowanych: **CUKIER** w głowach i na funty, oraz rąbany, **KAWĘ** w kilku gatunkach, jako też **ŚWIECE stearynowe Newskie** i z fabryk tutejszych, wszystko w najlepszych gatunkach.

Jednocześnie wzmiankuje, że nadeszłe ostatnie transporta **Chińskiej HERBATY** całują wyśmienitym aromatem i bardzo przyjemnym smakiem.

Szczególniej zaleca Herbatę po cenach rs. 1 kop. 50 i rs. 2 za funt.

4—0 — 16178 —

Główny Skład prawdziwych Wiedeńskich

MEBLI GIĘTYCH

ADOLFA MACHONBAUM i S-ki

przeniesiony został z domu W-go Lewenthala przy ulicy Nowy-Świat, wprost tegoż domu na tejże ulicy pod **Nr 46,** obok wodociągu **gdzie sprzedaje takowe po cenach rzeczywiście fabrycznych.**

3—20 — 16380 —

Zamówienia na Węgiel Kamienny

ze składu

M. ROSENGARTA,

przyjmuje:

Kantor M. Rosengarta, Marszałkowska Nr 75, w domu Istomina, oraz następujące sklepy:

W-go Bornsteina, Marszałkowska Nr 22, wprost kolei żel.
„ Dunin, Elektoralna Nr 8.
„ Fajansa, Bielańska Nr 12 dom Zawiszy.
„ Goldringa, Krak-Przed., hotel Saski.
„ Makowieckiego. Marszałkowska Nr 58a.
W Pralni Wiedeńskiej, Rymarska Nr 14. - 17415-2-10

Józefa Samsonowicz,

utrzymująca pracownię przy ulicy Freta Nr 12, udziela **LEKCJE KROJU** w najdogodniejszych warunkach u siebie, a jeżeli kto żądać będzie w bomu u uczących się, oraz przyjmuje suknie, salopy, okrycia do roboty, według najwyszukańszych nawet życzeń. Ceny nader przystępne. Tamże potrzebne są **panny** podręczne i do nauki.

16092—3—3

Sliwki Tureckie

suszone tegoroczne,

Nadeszły do Składu Nasion

A. RODKIEWICZA,

Ulica Miodowa Nr 492.

—15500—4—6

Aromatyczne Papierosy
MIGNON
po 50 kop. za 100 sztuk,
z FABRYKI
K. TEOFILIDY.
Nabyć można po Dystrybucjach w mieście.
—15625—11—0

Jest zaraz do sprzedania za umiarkowaną cenę
KOLONJA
na prawach włościańskich, obejmująca rozległości dziesiatyn 15 (włóka 1.), z porządnem zabudowaniem, z inwentarzem lub bez inwentarza. Bliższa wiadomość przy ulicy Rynek Nowego-Miasta Nr 19 nowy, u stróża Jakóba.
—16159—3—3

CZAPKI
Barankowe i Kazakulowe do polowania i podróży a także Czapki Wojskowe i Cywilne, poleca Fabryka Kapeluszy i Czapek **W. Gorczyckiego**, róg Wierzbowej i Niecałej Nr 614c. —16374—3—3

Eleganckie
Urządzenie Sklepowe
na Dystrybucję, Skład materjałów piśmiennych i t. p., jest do sprzedania za cenę nader niską. Wiadomość w Dystrybucji ulica Elektoralna Nr 4.
16397—6—3

KUCHNIE KIESZONKOWE
na nafcie, patentowane za granicą, najlepszej konstrukcji, służą one nie wydając swędu, do przyrządzania wszelkich jedzeń, kawy, herbaty i t. p.—Koszt paliwa półtory kopiejki na godzinę wynosi, są do nabycia w Składzie Lamp.
M. PERKOWSKIEGO,
ulica Bielańska Nr 608 (12).
—16566—2—10

Jest do sprzedania
Szafka jesionowa za szkłem Umywalnia jesionowa, Lustro w złoconych ramach.
Ulica Szeroka-Freta Nr 9 nowy, na 2-m piętrze w oficynie. —16411—3—3



FORTEPIAN
palisandrowy, o 7-miu oktawach, nowego fasonu, jest do wynajęcia przy ulicy Szpitalnej Nr 6, u Właściciela domu.
16620—1—3

Z powodu familijnych stosunków, jest do odstąpienia zaraz
Sklep z Wiktuałami,
za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w tem że sklepie, przy ulicy Tamka, pod Nrem 38 nowym. —16623—1—3

SKLEP
z Wiktuałami,
do sprzedania każdego czasu, ulica Ślizka Nr 16. —16592—1—1

Do sprzedania w każdym czasie
SKLEP
Wiktuałów wraz z Dystrybucją i Norymberszczyzną.
Ulica Freta Nr 330, wiadomość na miejscu.

Do sprzedania:
Szeszląg i dwa fotele, Biurko i 3 portiery rypsowe.
Bliższa wiadomość: ulica Chmielna Nr 12 nowy, drugie piętro, codziennie od godziny 9 rano do 1 po południu. —16214—6—6

Jest do zbycia
Stół owalny duży
przed kanapę, mahoniowy, roboty zagranicznej za Rs. 45 i **Biórko** także mahoniowe z pulpitem i szufladami w jak najlepszym stanie za Rs. 25.—Obejrzeć bliżej można każdodziennie w domu Nr 28 przy ulicy Jerozolimskiej.—Stróż miejscowy wskaże.
—16487—3—3—

Jest do sprzedania bardzo tanio
Biurko orzechowe
na szafkach, zdatne do Kantoru lub Biura. Ulica Nowy-Świat Nr 58, u stolarza.
—16534—2—3

S. H. DĄBROWSKI
przy ulicy Senatorskiej Nr 16, wprost kościoła Ś-go Antoniego, poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności:
Specjalny Skład Wstążek Francuzkich, Szarfy kolorowe i czarne, aksamitne i atłasowe, oraz Pióra do Kapeluszy, Plumages Strusie i fantazyjne do okładania paletocików, po bardzo przystępnych cenach.
1—6 — 16587 —

DWA ŁÓŻKA
mahoniowe mało używane z dwoma materacami sprężynowemi do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej Nr 2, mieszkania Nr 15, od 11 do 4-ej. —16508—2—2



KARETA
w najlepszym stanie, do sprzedania za rs. 250. Widzieć ją można na Nowym-Świecie, w domu Zarządu Wojennego, u stangreta Jakóba. —16347—3—6

Do sprzedania za przystępną cenę



PARA KONI
gniadych, powozowych, dobrze ujeżdżonych. Koszary Mirowskie, u Wachmistrza Agafowa.
—16595—1—3

CHOMONTA
do ruskiej uprzęży, mało używane, **Siatka** na konie niebieska, **Lejce, Pasy i Dery** nowe, są do sprzedania. Wiadomość u stróża Tadeusza, Marszałkowska Nr 54.
—16473 3—3

Jest do sprzedania
Instrument niwelacyjny
systemu Egaulta z trójnogiem, w zupełnie dobrym stanie, w dodatku kilkanaście dzieł treści matematycznej z zastosowaniem do budowy dróg żelaznych, w języku francuzkim. Wszystko razem, za rs. 50. Wiadomość przy ulicy Oboźnej w domu Nr 4, w 3-ej sieni na 2-em piętrze, mieszkania Nr 4. —16389—3—3

BOMBONIERKI
z fabryk Paryzkich i Niemieckich, Atropy (imitacje), oraz papiery pod Torty w wielkim wyborze, poleca **Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet**, pod firmą **W. Muszewski** dawniej
J. RÓŻAŃSKI,
ulica Miodowa Nr 492.
Biorącym w większych partjach odstępuje stosowny rabat.
3—15 —16474—

Jest do sprzedania:
Garnitur Mebli mahoniowych silnie zbudowany, zielonem rypsem krytych. t. j. kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzeseł, za bardzo przystępną cenę. Ulica Senatorska Nr 20 naprzeciw Kościoła Sgo Antoniego u Tapicera —16504—2—3



W nowym Magazynie Fortepianów i Pianin Zagranicznych i Krajowych przy ulicy Sto-Krzyzkiej, wprost ulicy Jasnej, Nr 25 n. dom W. Włodkowskiego, sprowadzono drugi transport Pianin i Fortepianów Salonflügel: na sposób amerykański, z najpierwszych Fabryk zagranicznych, które sprzedaje po cenach przystępnych, a
Pianina nowe i używane,
wynajmuje i sprzedaje Fritsche.
—16501—2—3—

Nowo założona Szwalnia
Nr 6 ulica Niecała w podwórzu na 1 piętrze. dom Cara.
Wykonywa suknie podług żurnali, najstroiniejsze od 3 do 4 rub. sr., salopy z podszyciem futra rs. 5, oraz dostarcza wszelkich form na żądanie; jak również nauka kroju sposobem najpraktyczniejszym bardzo łatwa tamże dowiedzieć się można o pokoju wspólnym do wynajęcia dla bardzo przyzwoitej osoby. **M. J.** —16399—1—6

LITERY
czarne, lakierowane, podgumowane, różnych kształtów i wielkości, które służą do układu szyldów, znaków anonsowych, cen na towarze w wystawach, oraz efektownie przedstawiają się zrobione z nich szyldziki, z nazwiskiem na drzwi, a które to, z naklejeniem na pięknym wytłaczanym grubym papierze kosztuje sztuka kopiejek 20. W Składzie Papieru **St. WINIARSKIEGO**, Nowy-Świat Nr 62.
—16103—5—6

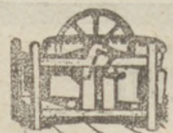
FABRYKA ODLEWÓW ŻELAZNYCH
w Okradzionowie,
przy stacji Dr. Żelaznej Warsz. Wiedeńsk. **Ząbkowice** przyjmuje wszelkie obstalunki na odlewy kuchenne, budowlane, oraz na części maszyneryjne, podług modeli albo rysunków. Adres: **Bogusław Przybylski, DĄBROWA.**
—16296 2—3

Handel Win i Delikatesów
B-ci Wróbel
na Krakowskiem Przedmieściu, poleca **Orjentalną, Sułtańską, Kawę Figową** z dobrym zapachem, także **Królewski, Węgierski Pieprz Papriks**, En-gros i En detail po cenach stałych.
—16049—2—6

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,"
sprowadziwszy znaczną partję
Śledzi angielskich,
sprzedaje takowe we wszystkich swych sklepach, na kopy po rs. 1 kop. 65, na sztuki po kop. 3, biorącym na beczki odstępuje się rabat. 15274—5—10

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY,"
sprzedaje we wszystkich swych sklepach
POWIDŁA
w wyborowym gatunku funt po kop. 17½.
Miód Praśny
w najlepszym gatunku funt po kop. 25.
-14621—6—10

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania



MAGLE
angielskie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Leszno Nr 26. —16215—2—3

LOKAL
składający się z 13 pokoi, 12 passażów, z 4 wyjściami, 2 przedpokojami, dużej kuchni, schowania, piwnicy, wozowni, stajni na 5 koni, urządzony z całym komfortem, z meblami, z naczyniami kuchennemi, jest zaraz do wynajęcia. Na żądanie powyższy lokal może być rozdzielony na dwa, t. j.: parterowe i na 1 m piętrze. Ulica Mazowiecka Nr 6 nowy, dom dawniej JW. Bromirskiej. Wiadomość szczegółowa tamże u stróża Józefa. —16611—1—6

W każdym czasie jest do wynajęcia
POKÓJ
porządnie umeblowany, z opałem, usługą, a na żądanie może być ze stołem, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Królewska Nr 5 domu 5, mieszkania 6, na pierwszem piętrze.
—16597—1—3

Dwa Pokoje
umeblowane, razem lub pojedyńczo, są zaraz do wynajęcia aż do 1-go Lipca. Ulica Włodzimierska Nr 4, mieszkania 6, na trzeciem piętrze. —16598—1—3

Żądanem jest od 1-go Stycznia 1875 r.
MIESZKANIE
z jednego pokoju i kuchni, wraz z oborą wozownią. Adressa uprasza się składać w Red. Kur. Warsz. pod lit. X. Y. Z.
—16630—1—3

POKÓJ
obszerny, od frontu, na parterze, umeblowany, dla jednej lub dwóch osób, jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Ciepłej Nr 1107a, nowy 8, w mieszkaniu Nr 2. Tamże jest **garderoba damska** do sprzedania, za przystępną cenę. —16372—3—3

LOKAL
do wynajęcia zaraz z powodu wyjazdu, lub od 1-go Stycznia do 1-go Lipca 1875 roku, z meblami lub bez, na 1 em piętrze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia i izba dla sług, góra, piwnica, wozownia i stajnia na 4-ry konie.— Róg Placu Aleksandrowskiego i Widok pod Nrem 16. —16439—3—3

Pokój z meblami
jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Ślizkiej Nr 4 nowy, na drugiem piętrze w oficynie, mieszkania Nr 25, wiadomość na miejscu. 16369—3 3

Pokój umeblowany
z osobnym wchodem, ciepły, suchy i widny, na 3 m piętrze, w domu pod Nrem 16, przy ulicy Senatorskiej i róg Bielańskiej, jest do odnajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża. —16528—3—3

W dniu 16 b. m., to jest w Poniedziałek, wypadkowym sposobem zaginął **Pugilares** w którym prócz kilku rubli i biletów loteryjnych znajdował się **Wekzel** na Rs. 157 kop. 60, na imię Karola Przygodzkiego wystawiony przez Kantor „Obczestwa," Zastrzega się iż nikt takowego nie nabywał, gdyż o tem nastąpiło ostrzeżenie gdzie należy. Znalazca raczy powrócić do domu Nr 24 (1026) przy ulicy Grzybowskiej, mieszkania Nr 1, za stosowną nagrodą. —16393—3—3

Dnia 19 Listopada r. b.
Wypadkowo
Skradziony został
Zegarek złoty, kryty ankier, o 15-tu kamieniach, Kapsel kompozycyjna, Nr w kopercie 22,308, Nr kapsoli tenże sam. Uprasza się Szanownych PP. Zegarmistrzów a również i PP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na pomieniony Zegarek i za okazaniem się takowego, aby raczyli zawiadomić Właściciela domu Nr 21 (789) przy ulicy Elektoralnej, za nagrodą rs. 10. —16455—3—3

NAGRODY Rs. 5.
W Sobotę wieczorem, jadąc sankami ulicą Franciszkańską na Grzybowską, zgubiony został **zegarek damski złoty kryty** o 8 kamieniach, fason nowy nakręca się uszkiem (Remontuer). Uprasza się uprzejmie znalazcę o zwrócenie do Składu Towarów Galanteryjnych pod Nrem 1813, ulica Franciszkańska do pana B. Finkelstein, oraz zastrzega się Szanownych Zegarmistrzów, Złotników i Jubilerów, aby zwrócili swą uwagę na powyższy zegarek. —16594—1—2

Suka Wyżlica
kasztanowata, z biało nakrapianemi piersiami i nogami, wabiąca się „Diana," zginęła w dniu 18 b. m. Uprasza się o odprowadzenie do kantoru Moesa, ulica Długa Nr 32, za nagrodą **rubli sreb. 2.** —16470—3—3

W dniu 19 Listopada r. b.
wybiegła Suczka,
charcik, z gatunku angielskich małych, koloru mysiego, z domu Nr 549a, przy Placu Krasińskich. Kto odprowadzi powyższą suczkę do handlu win Tschoepego, pod tym numerem położonego, otrzyma stosowną nagrodę. —16588—1—3

Piesek
młody, z gatunku pinczerów mieszanych, koloru szarego, uszy i ogon obcięte, z obróżką i tabliczką na kłódkę mosiężną zamkniętą, w tych dniach zginął na ulicy Chmielnej, z domu Nr 46, naprzeciw komory. Uprasza się o odprowadzenie do stróża M teus za, za nagrodą. —16628—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).—
Дозволено Цензурою.